M O W A

TEGOZ J. W. JMCI PANA

SZYDŁOWSKIEGO

KASZTELANA ZARNOWSKIEGO

na Seſſyi Seymowey miana, Dnia 7. Maia

Roku 1773. w Warſzawie.

ROSTROPNA uwaga, naypowinnieyſzego zawſze dla Ukoronowaney Głowy Reſpektu, rownie powinna baczność bydź na nayſzacownieyſze zdrowie Krolewſkie, bo w Nim loſow naſzych nieſzczęśliwości odmiany, w pomyślnieyſze, y uſpokoienia Kraiowego, iedyna po BOGU nadzieia, wſtrzymała mię na dniu wczorayſzym, przedłużoney Seſſyi od zabierania głoſu, abym nie był okazyą przydawać więcey

oſſa-

osłabienia zdrowia Pańskiego, bo oprocz obowiązkow Obywatelskich, sama sumnienność radzi, ieżeli, nie można odwracać, przypadkow martwiących zdrowie Krola y Pana swoiego, to przynaymniey z samych siebie, własnych nie dawać przyczyny; y dla tego dziś Nayiaśnieyszy Panie dopełnić umyśliłem, co w mym sercu uczułem, y światłem rozumu własnego poznałem.

Znałem ia zawsze Waszą Krolewską Mość Pana Mego Miłościwego troskliwego Krola, o dobro Krolestwa y Narodow swoich, widziałem, maiąc tu honor z urzędu mego Senatorskiego przy Boku Jego Krolewskim przez lat kilka zostawać, bez przestannie pracuiącego na odwrocenie na ow czas szkodliwych na Oyczyznę zamachow; dziś wszyscy w zgromadzonych Stanach Rzeczypospolitey, tu zasiadaiące Charakteryzowane Osoby, widziemy iawnie, patrzemy się na pracowite czynności, uważamy ie, a w nich nic podstępnego, nad iednę świętość myśli Krolewskich, chcących iak naylepiey upatruiemy; y te w sercach dobrych Obywatelskich, z lubością naszą do sumienney umieszczamy wdzięczności.

Krolu y Panie Nasz Miłościwy; Rowną mamy sprawę y rowny interes; Wasza Krolewska Mość o utrzymanie Narodow w całości, y ogromnego Krolestwa swego, tak, iakoś posiadaiąc Tron Jego zastał. Nam Narodom obiema idzie, o nierozerwanie od wiecznego łańcucha, z związku Kraiow naszych Familii, y Imion urobionego, y iednymże Braterstwem

spoione-

ſpoionego, aby Brat Brata nie maiąc na niego prawa, cudzemu w poddańſtwo nie poddawał Monarſze. A tych Prowincyi waleczną Przodkow naſzych nabytych ręką y krwią ich napiſanemi, Traktatami, z Sąſiedzkiemi Monarchami zawartemi, umocowanych y utwierdzonych, odebrać ſobie nie dopuścili, y z poſſeſyi własności naſzych, do kilku nie należeli Panow, z rodu naſzego iednemu przyzwyczaieni oddawać hołd wierności Panu.

My czyniemy z ſiebie Nayiaśnieyſzy Panie ile możemy, a podług udziału od naywyżſzey Mądrości BOGA, każdy podług możności, obmyślamy ſpoſoby ratowania ſię; Ale ach! nic w nich większego dotąd nie zyſkuiąc nad iedno tylko dłużſze konanie, zupełnie nie ocalaiąc życia.

W tych ſerc naſzych żałościach y umysłow zmięſzaniu, przez nieuſtanne dokuczania, ucisſki ludu, wybieraniem furażow, y kontrybucyi z oſtatnią wzgardą Narodu naſzego pogrożkami. Zapomnieliśmy w tych razach, o tym nayprzyzwoitſzym ſpoſobie y proponować go z proźbą do Tronu Waſzey Krolewſkiey Mości! Aliści żadnym, y nayprzykrzeyſzym przypadkiem, ſzczegulnieyſzą Mądrością, opatrzna niezmięſzana przytomność, y Mężność Serca Krolewſkiego, śmiało ażarduiąca ſię końcem ocalenia Narodow, na nienawiść y przykre przemocy prześladowania (iako nam ſię dały wczoray słyſzeć z czytania odpowiedzi) obmyśliła ſpoſob, rekwirowania Miniſtrow tych trzech Potencyi, żeby ſami będąc Sędzią y Stroną, pozwolili nam przynay-

mniey,

mniey, na zaprofzenie do medyacy i neutralnych Monarchow.

W tym fwoim poftępku, uściłeś Wafza Krolewfka Mość Panie Nafz Miłościwy y obowiązek przyięty na fiebie *in Pactis Conventis*, niedopufzczaiąc *avulsionem* Prowincyi, mocą Krolewfkiey Ofoby fwoiey zaftaniaiąc, gdy Woyfka Kraiowego nie mafz; ukazałeś pilność ftraży fwoiey Krolewfkiey, a w tym mądrości niefkomparowaney dowody; zrobiłeś to, co przyzwoitego ieft naywyżfzemu Stanowi Krolewfkiemu, gdy *Ministerio Patritio* kommunikuiąc nam Stanom przytomnym czytana, zaleciłeś podać Notę. A to godne *Ministerium* dofkonałe y wypracowane na fwoim urzędzie prawność tey czynności znaiąc, przyięło onę do ufkutecznienia, zlecenia Krolewfkiego; Czuie każdy z nas Obywatel w fercu fwoim, y przeświadczony zoftaie, że tyle, nieuftaiąc ani przykrząc fobie w pracy, czynifz Wafza Krolewfka Mość ftarania, ile ci naywyżfza rządząca Krolami y Kroleftwy Mądrość fpofobow infpirować raczy. Ale iuż pafmo ciągłe niefzczęśliwości nafzey y w tym obmyślonym przez Wafzą Krolewfką Mość fpofobie tak mieć chciało, że y ta propozycya choć bardzo fprawiedliwa, nie przyięta zoftała. Zyfkuiemy iednak y w tym po części, bo odpowiedź dana, bez przeftanne ukazuie gwałtowności, y Dworom neutralnym będzie dowodną konwikcyą, żeśmy bez nich, a tym więcey Gwarantow nafzych nic czynić nie chcieli, ieżeli BOG kiedy zmiłowawfzy fię nad nami, fprawić nam raczy, uięcie fię o krzywdy nafze przez infze Potęncye, ktore te wfzyftkie Auten-

tyczne

tyczne dowody gwałtowności mieć będą za pobudki y powody. Winna y w ten czas będzie Oyczyzna cała, wiekopomną wdzięczność przezorności Mądrego Krola. Ja tym czaſem z mieyſca moiego za ten łaſkawy Oycowſko-Krolewſki krok czynności, przyzwoity naywyżſzemu Stanowi Krolewſkiemu nayględbſze u Tronu Waſzey Krolewſkiey Mości Pana Moiego Miłościwego ſkładam podziękowanie, y o kontynuacyą łaſkawych ſtarań y zaſtępow Krolewſkich, iako naypokorniey upraſzam.